

PROTOKÓŁ NR 17/25
POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI
RADY POWIATU W GRYFINIE
z dnia 24 października 2025 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 09.00 i trwało do godz. 10.40 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie ul. Sprzymierzonych 4. W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji (lista obecności - **zał. nr 1**), Starosta Gryfiński Ewa Dudar, Zastępca Głównego Księgowego Mariola Płuciennik, Sekretarz Powiatu Magdalena Pieczyńska, dyrektorzy i naczelnicy. Posiedzenie otworzył, stwierdził kworum i poprowadził Przewodniczący Komisji Remigiusz Rzepczak. Głównym tematem posiedzenia była analiza i opiniowanie projektów uchwał na XIV sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Ad. 2

Porządek obrad 17 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Gryfinie został przedstawiony i stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3

Protokół nr 16/25 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przyjęty jednogłośnie (4 za, 0 przeciw, 0 wstrz. się).

Ad. 4 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XIV sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska.

- 1. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany uchwały nr X/78/2025 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 24 kwietnia 2025 r. w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r. (druk nr 1/XIV):**

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (4 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuściła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska.

- 2. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie określenia trybu postępowania o udzielenie dotacji na inne zadania niż określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonywania zleconego zadania (druk nr 2/XIV):**

Komisja przyjęła **jednogłośnie** (4 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Od tej chwili w posiedzeniu uczestniczyła Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Anna Nikitińska.

3. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” Sp. z o.o. z siedzibą w Gryfinie (druk nr 3/XIV):

Radny Kamil Frelichowski powiedział, jako przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości i Suwerennej Polski, jestem niezwykle uradowany, szliśmy do wyborów samorządowych z hasłem, że w szpitalu jest potrzebny tomograf. Pan Radny Paweł Nikitiński szczególnie akcentował ten temat, także wszyscy będziemy popierać tę uchwałę.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, to postępowanie jest efektem wieloletnich przygotowań i nikt już chyba nie musi akcentować i wyrażać woli, aby w dniu dzisiejszym uzupełniać szpital o tak niezbędny sprzęt. Nasze działania w tym zakresie rozpoczęły się jeszcze za poprzedniej kadencji. Natomiast ja ubolewam, że niestety musimy dawać na wkład własny. Są to środki, które niestety obciążają mocno budżet powiatu, dlatego też postępowanie było prowadzone w sposób wielotorowy. Staraliśmy się, aby jak najmniejszym kosztem uzyskać możliwość doposażenia szpitala w tomograf. Natomiast proszę też zwrócić uwagę na to, że tomograf to są również koszty dla szpitala. Wnikliwie badaliśmy to, jako Zarząd Powiatu i ręczę Państwu, że spotkamy się jak tylko tomograf będzie już na miejscu z dodatkowymi kosztami, które będą obciążały budżet szpitala. O ile jest to zadanie niezbędne i konieczne, o tyle trzeba mieć w świadomości, że każda dodatkowa działalność, a to jest takowa, będzie na pewno stanowiła obciążenie budżetu szpitalnego. Oczywiście chcielibyśmy mieć jak najwięcej „atrakcyjnych” sprzętów w szpitalu i doposażać go, natomiast to wszystko trzeba robić rozsądnie i z głową. Dodam, że udało nam się wpisać na listę „Szpitali Przyjaznych Wojsku”, więc mam nadzieję, że będziemy mogli doposażać dodatkowo szpital (być może też refinansować) nasz szpital w nowe sprzęty i korzystać z zasobów na obronę ludności, aby dodatkowo wzmacniać rangę naszego szpitala. Pojawia się również możliwość współpracy szpitala ze szpitalami wojewódzkimi, zaczyna się robić „okienko transferowe”, jak również ze szpitalem w Schwedt. Być może będzie możliwa taka współpraca transgraniczna. Rozmowy w tym zakresie trwają. Myślę, że i pracownicy, a przede wszystkim lekarze oczekują na sprzęt. Natomiast też nie ukrywam, że bardziej doświadczeni pracownicy radzili sobie z dobrym USG. Zresztą pojawi się też problem i wątek USG, z którym też były problemy. Natomiast zobaczymy, jak to będzie dalej funkcjonowało, także „wszystkie ręce na pokład”. Są to kolejne środki, które mają wzmacniać nasz szpital. Jednak najważniejszy jest czynnik ludzki. Oby miał kto i kwestia oczywiście za ile, czy będzie nas na to stać. Natomiast ja jestem akurat bezpośrednio po powrocie, po Wyższym Kursie Obronnym. Praktycznie cały tydzień uczestniczyłam w różnego rodzaju przygotowaniach obronnych. Również nasi pracownicy zostali przeszkoleni łącznie 60 osób, 30 osób na wyjeździe i 30 osób stacjonarnie. Jeżeli chodzi o wdrożenie nowej ustawy o obronie cywilnej, dopełniałam to Wyższym Kursem Obronnym w Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Bezpieczeństwo staje się najważniejszym priorytetem i wszystkie inne sfery, gdy się poweźmie taką głębszą wiedzę, naprawdę stają się mało istotne. Nieważne kto, nieważne jak, byle byśmy byli odpowiedzialną jednością.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak powiedział, zdajemy sobie sprawę z tego, że będzie to za sobą pociągało koszty związane np. chociażby z obsługą sprzętu, ze specjalistą, który będzie odczytywał wyniki badań obrazowych. Oczekujemy również, myślę, że jako społeczeństwo, uregulowania sytuacji szpitali powiatowych, bo co jakiś czas w mediach się mówi o uregulowaniu umożliwiającym im spokojne funkcjonowanie w zakresie na przykład finansowym. Widzimy też takie zjawiska niepokojące w innych powiatach, gdzie się zamyka wyremontowane i wyposażone oddziały w szpitalach. Przykładem jest szpital w Dębnie, w którym zamknięto oddział położnictwa, po remontach, po doposażeniu, pojawia się tylko

krótka informacja na stronie internetowej, że zamknięto i nie wiadomo do kiedy. Dlatego cieszymy się mimo wszystko z każdej rzeczy, z tego wszystkiego, co przybywa w naszym szpitalu. Coś się zmienia też na lepsze. Wiemy, że nasz szpital jest ważny. Umożliwia też wielu mieszkańcom powiatu, choćby przez jego położenie blisko dworca kolejowego, dotarcie i wykonanie ważnych i niezbędnych badań. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to pociąga za sobą koszty, a lekarze mają progres w szpitalu i to, co się w nim zmienia na lepsze i gwarantuje mieszkańcom naszego powiatu wyższy poziom usług medycznych jest na pewno ważne i godne poparcia.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar dodała, że kondycja szpitala powiatowego na miniony rok plasuje nas w bezpiecznym miejscu. Rozmawiając ze starostami, z właścicielami innych szpitali, to my naprawdę mamy się dobrze. Nie ukrywam, że pomógł nam trochę COVID, bo zawiesiliśmy działalność ginekologii-położnictwa. Niestety oddziały ginekologiczno-położnicze będą się zamykały i będą podlegały różnym perturbacjom z bardzo prostej przyczyny. W 2015 roku w powiecie gryfińskim urodzeń było ponad 800, w 2025 r. lekko ponad 300. Takie oddziały to koszty stałe: intensywna terapia noworodka, też neonatologii, pediatrii. To są naprawdę koszty niewspółmierne, a i też obciążone bardzo mocnym ryzykiem, żeby stać było szpital powiatowy na utrzymanie takiego oddziału. U nas to przeszło tak dosyć łagodnie, a też bliskość Szczecina i to, że nasze panie bardzo chętnie wybierały ośrodki, raczej te, które mają obok OIOM i sprzęt, który gwarantuje ewentualnie szybką reakcję. Na dzień dzisiejszy nie dziwi, ale na pewno zakres szpitalnictwa powiatowego będzie się pewnie głęboko zmieniał, będzie obwarowany też różnymi zadaniami z zakresu obronności państwa, budowania świadomości i odporności społeczeństwa na to, co nas czeka w przyszłości.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak zapytał, czy partner w spółce uczestniczy jakoś w organizacji tego procesu?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, nasz partner jest partnerem, takim, który nam nie przeszkadza, ale też i nie pomaga. On w tej chwili zmienił nazwę, był Dom Lekarski, potem Medicover, a teraz Centrum Medyczne Damiana. Natomiast ja też się do nich wybieram, bo muszę z nimi przeprowadzić rozmowę. Myśmymy już się spotkali z tym nowym właścicielem tutaj na sali. Natomiast w związku z tym, że oni jeszcze byli w trakcie swoich zmian właścicielskich związanych z nazewnictwem, delegowaniem uprawnień, wyznaczeniem osób konkretnie odpowiedzialnych to my troszeczkę zastopowaliśmy temat ewentualnego stania się właścicielem tylko samorządowym. Zobaczymy, jak to będzie przebiegało. Będziemy teraz składali ofertę, na którą rozpoczęliśmy rozmowy już w czerwcu, jakby to miało wyglądać. My już raz złożyliśmy im ofertę, natomiast oczywiście oni nie przystali na proponowaną kwotę za udział. Będziemy negocjowali, być może będzie taki czas, że trzeba będzie po prostu rozliczyć się tymi udziałami. Może będzie taka możliwość, jeżeli pojawi się światelko, że bylibyśmy szpitalem takim przy szpitalach wyższej referencyjności, myślę, że byłoby warto. Natomiast w tej chwili sytuacja szpitala, oczywiście jesteśmy w stracie, ale to jest strata, która, jeżeli chodzi o szpitale powiatowe jest niedużą. Wszystkie powiatowe szpitale, oprócz tych z onkologią i rehabilitacją, które są dobrze finansowane, mają straty na działalności. Natomiast niestety problemem w szpitalach są wynagrodzenia. Gdyby wynagrodzenia pokrywały około 60-65% kontraktu z NFZ to my byśmy sobie świetnie albo po prostu normalnie radzili. Nikt z nas nie chce zarabiać na szpitalu, tylko nie mamy z czego dołożyć, bo nie mamy dochodów własnych, więc u nas głęboko ponad 80% kontraktu z NFZ to płace. Kontynuując temat tomografu, szpital przedstawił nam bardzo szczegółowe rozliczenia, kwestię dowozów na badania tomograficzne. Nie wiem, czy to będzie aż tak bardzo zyskowne. Na pewno lepiej będzie dla naszych lekarzy, będą mogli szybciej postawić diagnozę. Natomiast z tymi

tomografami, to też jest tak, i Państwo muszą sobie z tego zdawać sprawę, że one są różnego rodzaju. I tomograf wykonany w podmiocie naszym gryfińskim, to jest tomograf chyba dwuczy trzyczęściowy, który nie spełnia kryteriów do dalszej diagnostyki i jak ktoś trafia dalej, bo jest ryzyko zachorowalności, to musi mieć zrobiony tomograf wielorzędowy, innej dokładności, innej specyfiki. Natomiast przy pierwszym podejściu, przy pierwszym badaniu jest to o tyle ważne, żeby zdiagnozować, czy jest jakiś problem, czy go nie ma. Oczywiście współpracujemy bardzo ściśle z Zachodniopomorskim Centrum Onkologicznym, ze szpitalem na Golęcinie. Już umówiłam się z dyrektorem tego szpitala, że kadra, która tam obsługuje tomograf, będzie szkoliła naszą kadrę, która będzie się przygotowywała do obsługi nowego tomografu. W sumie to pomogła nam tutaj współpraca, bo na początku tej kadencji pojawiła się szansa połączenia z Zachodniopomorskim Centrum Onkologicznym, o czym nie mówiłam, bo po co mówić zawczasu. I oni byli bardzo zainteresowani wejściem z nami we współpracę. Byli i są w ogóle zachwyceni i dalej podtrzymują swoje stanowisko w tym zakresie. Natomiast problemem było to, że mamy współwłaściciela, który jest podmiotem prywatnym i to znacznie wydłuża procedurę ewentualnego nas przejęcia i włączenia w struktury ZCO Golęcin. Natomiast z tego wywiązała się też między nami współpraca, czyli zobaczcie, że rozmowy może się zakończyły nie tak jak chcieliśmy, ale mamy świetną współpracę ze szpitalem na Golęcinie, wymieniamy się pacjentami, lekarzami, naprawdę mamy z nimi dobry kontakt. To też jest bardzo ważne. Jak rozmawialiśmy, to zastanawiałam się, kto nam opíše ten tomograf, kto nam wykona to badanie? Nie mamy takich pracowników. Oni pracują na USG. Przecież tam musimy zapewnić zmienność. Pan doktor, który odpowiada za wszystkich radiologów w szpitalu na Golęcinie, podniósł akces, że oni jak najbardziej chcą współpracować. Poza tym mamy też różne wspólne zadania, chociażby poradnictwo, poradnia chirurgiczna. Tutaj ta współpraca myślę, że się w różnych zakresach będzie rozwijała i zacieśniała.

Komisja przyjęła jednogłośnie (4 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Posiedzenie opuściła Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego Anna Nikitińska.

4. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2025 oraz zmiany uchwały nr VII/63/2024 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego na 2025 rok (druk nr 4/XIV):

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak powiedział, ciesząc się, że pojawia się taka zmiana. W uzasadnieniu w punkcie 10 jest mowa o finansowaniu zadania pn. zakup samochodu osobowego do przewozu osób niepełnosprawnych w gminie Mieszkowice. I z własnych doświadczeń wiem, że są takie osoby, które potrzebują takiego transportu. Kto będzie się tym praktycznie zajmował?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, gminy występują do PCPR. Są to środki z PFRON, my tak jakby jesteśmy pośrednikiem. Są to dojazdy dla dzieci niepełnosprawnych do szkół lub WTZ-ów.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak powiedział, są dzieci niepełnosprawne, które potrzebują dowiezienia chociażby do szkoły. Kiedy ten samochód byłby zakupiony?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, pewnie w przyszłym roku. To się składa teraz, a realizuje w następnym roku. Gminy korzystają z tego rodzaju wsparcia, np. Gmina Banie, Gmina Gryfino.

Komisja przyjęła jednogłośnie (4 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

5. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2025-2039 (druk nr 5/XIV):

Komisja przyjęła jednogłośnie (4 za; 0 przeciw, 0 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

6. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia Stanowiska upamiętniającego 1000 - lecie koronacji Bolesława I Chrobrego na pierwszego króla Polski (druk nr 6/XIV):

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak powiedział, jest to projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia stanowiska upamiętniającego 1000-lecie koronacji Bolesława I Chrobrego na pierwszego króla Polski. W uzasadnieniu do projektu uchwały przedstawiono znaczenie tejże koronacji i również jej znaczenie jest podkreślane w materiałach opracowywanych przez historyków. Jest to powszechnie dostępne i przyjmuje się, że ta koronacja miała ogromny wpływ na polską państwowość, na funkcjonowanie ówczesnego organizmu państwowego i miała też wpływ na jego pozycję w ówczesnej Europie. W związku z tym, proszę Państwa, czy ktoś z nas ma jakieś zapytania do tego projektu uchwały?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, nie byłam na Zarządzie, wróciłam dopiero wczoraj w nocy i nie zapoznałam się z tą uchwałą. Czy taka uchwała pojawiła się również w innych samorządach? Jak tak, to w jakich?

Radny Kamil Frelichowski powiedział, wzorowałem się na przykładzie Powiatu Rawickiego, a w odniesieniu do Pomorza to na pewno nie gminy powiatu gryfińskiego, ale w odniesieniu do samej koronacji to oczywiście tak. Zresztą były też rządowe obchody państwowe w kwietniu tego roku. My nie wychodziliśmy w tym temacie do tej pory, powiem dlaczego. Mieliliśmy napięty okres, bo była sprawa parku narodowego, sprawa elektrowni, nie chcieliśmy jeszcze dodatkowo wchodzić z tym tematem, a też wybraliśmy ten termin, ponieważ zbliża się 11 listopada i chcieliśmy jako takie preludium do obchodów Dnia 11 Listopada. Zresztą Marsz Niepodległości, który planujemy z tej okazji jest właśnie pod hasłem „Pomorze Zachodnie dziedzictwem Chrobrego”. Chcieliśmy to połączyć w taki sposób.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, fajnie byłoby, tylko uważam, że klubowo powinniśmy o tym wcześniej rozmawiać, bo są to wspólne odchody. Ja też planuję 11 Listopada tutaj urzędowo. Gdyby wcześniej była taka rozmowa, wola współpracy, ja po prostu, jeżeli podejmuję taką uchwałę, to ja za nią się czuję odpowiedzialna w kontekście tego, że ona nie ma być tylko włożona po prostu ad acta, tylko z tego powinny wynikać określone działania. W tej chwili do 11 listopada zostało nam po prostu parę dni. My poszliśmy w tym roku w kierunku wieczornicy, zdobyliśmy dofinansowanie. I można było to świetnie ze sobą połączyć. Takim dobrym przykładem współpracy był marsz, który odbył się w zeszłym roku. Dla mnie ta uchwała jest poniekąd spóźniona, a poza tym jeżeli chcemy wypracowywać takie

wspólne stanowisko to powinniśmy skontaktować się tak, jak ja dzwoniłam w kontekście spotkania dotyczącego elektrowni, którego jeszcze nie było, ale które niedługo się odbędzie, żebyśmy po prostu razem ustalili sobie treść. Mamy na przykład możliwość wybijania różnego rodzaju monet, bo zakupiliśmy taki sprzęt, można by było coś z tym zrobić. A tak, dla mnie jest to takie wrzucone trochę za późno. Oczywiście trudny okres dla mnie też niewiarygodnie trudny, bo i całe te parkowe rzeczy, ale również rzeczy elektrowniane, które wciąż się dzieją, powodują, że mamy odwróconą uwagę od takich, strictly naszych spraw, natomiast Pana Przewodniczącego Klubu zachęcam do kontaktu i rozmowy. Natomiast na tę chwilę jestem zaskoczona, ja to dzisiaj dopiero zobaczyłam, także ja się z tym wnikliwie zapoznam, natomiast presja czasu, końcówka roku jest dla mnie trochę zaskoczeniem. I fakt można było to zrobić faktycznie na początku roku, przecież wybrzmiewały te wszystkie wydarzenia. One też były przyćmione chyba przez wybory prezydenckie, tak mi się wydaje. Więc trochę przespaliśmy ten czas i nie wiem, czy dobre jest takie nadrabianie na szybko. Zobaczmy może to się jeszcze jakoś wyklaruje, będziemy dyskutowali.

Radna Anna Pastuła powiedziała, pomysł sam w sobie jest fajny, tylko czytam, że to jest stanowisko Rady Powiatu, szkoda, że my o tym nie wiedzieliśmy. Jeśli chce się jakkolwiek uchwałę w imieniu Rady Powiatu podjąć, to trzeba by było poinformować Radę Powiatu o takim przedsięwzięciu. A my nie wiedzieliśmy.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, wszyscy wiedzieliśmy, każdy z nas mógł podjąć inicjatywę. Natomiast uważam, że trochę za późno, mimo wszystko. Uważam, że możemy się włączyć w Wasze działania, bo dlaczego nie, ale czy uchwałą Rady Powiatu teraz? Miałaby sens, gdyby ona była dalej scedowywana na przykład na gminy, albo też na inne powiaty, to byłaby fajna inicjatywa. Szczerze, może i to byłoby w jakiś sposób uzasadnione. Na tę chwilę? Jestem zaskoczona. Zaskoczona przede wszystkim w tym niedoczasy. I tym, że nie jestem gotowa na obchody, tak jak tutaj teraz się dowiaduję od Pana, że chcieliście połączyć to z 11 Listopada. Więc ja nie wiem, ale nie przekreślam. Wymaga to dla mnie jeszcze czasu do przemyślenia.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, do końca roku jest jeszcze czas, także pewne działania można byłoby jeszcze zaplanować. Wiem, że Pan Wicestarosta proponował, że w Chojnie jest szkoła imienia Mieszka I, że tam na przykład jeszcze do końca roku można byłoby jakąś uroczystość zorganizować. Pewnie trzeba było to zrobić jeszcze przed sesją wrześniową.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, uważam, że to powinniśmy zrobić w styczniu lub w lutym. Myślę, że spotkamy się w gronie przewodniczących klubów i wtedy coś ustalimy razem, bo to będzie najprostsza i uważam, że najbardziej uczciwa forma rozwiązania tej sprawy. Natomiast to pismo wpłynęło, więc działamy. To są proceduralne rzeczy, ale uważam, że faktycznie powinniśmy to zrobić już na początku roku. Uczymy się.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, trzeba planować.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak powiedział, ta uchwała zmierza do takiego celu jak upamiętnienie rocznicy 1000-lecia koronacji, dlatego że w tym roku już powoli kończącym się, w środkach masowego przekazu, w tym szeroko pojętym Internecie itd. pojawiło się mnóstwo artykułów, audycji dotyczących tego jubileuszu, także ja rozumiem, bo zresztą z treści uchwały nie wynika, że ktoś oczekuje jakichś działań, tylko po prostu upamiętnienia. Także na ten moment wydaje mi się, że sprawa nie jest trudna

do przeprowadzenia, po prostu jako Rada Powiatu możemy upamiętnić tę ważną rocznicę dla naszej historii, dla bytu Państwa Polskiego.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, jeżeli podejmujemy uchwałę, to ja uważam, że nasze uchwały i nasze stanowiska nie są dla nas. One powinny iść dalej. Jak ja mam teraz wysłać naszą uchwałę Rady Powiatu do innych samorządów, żeby się przyłączyli, jak jest koniec roku. Ja mam z tym problem. Uchwała to jest wyrażenie takiej dużej intencji dla mnie. Tak, jak robiliśmy uchwałę w sprawie na przykład elektrowni, stanowisko Zarządu Powiatu, wysyłamy ją do wszystkich podmiotów. Jak nie odpisują, to ja do nich jeszcze raz piszę, bo to ma mieć rangę. A tu uważam, że taką rangą, jak już podkreślamy na Pomorzu Zachodnim, to powinny być co najmniej nasze gminy i to byłby świetny pomysł, może i powiaty. Potem powiaty dają na gminy i to by się zrobił efekt takiej „kuli śnieżnej”. Mało tego, powinniśmy dać propozycję tak, jak to było z Pomorzem Zachodnim, gdzie marszałek robił taką inicjatywę, że były ujednolicone druki.

Sekretarz Powiatu Magdalena Pieczyńska powiedziała, sprawdziłam patronów na 2026 rok, w międzyczasie ustanowione przez Sejm i przez Senat. Też można się spotkać, tak jak Pani Starosta mówi, zebrać propozycję na rok 2026 i ustalić wspólne działania.

Komisja przyjęła większością głosów (3 za; 0 przeciw, 1 wstrz.)
przedstawiony projekt uchwały.

Sekretarz Powiatu Magdalena Pieczyńska powiedziała, że w Gminie Gryfino planowane jest nazwanie jednego ze skwerów w Gryfinie skwerem 1000-lecia Korony Polskiej. Na Komisję Skarg, Wniosków i Petycji w Gminie Gryfino wpłynął wniosek o nazwanie tak jednego z rond na obwodnicy, natomiast ostatecznie komisja doszła do porozumienia, że będzie skwer im. 1000-lecia Korony Polskiej.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, my już dalej tego dziś nie rozstrzygniemy, więc nie wiem czy uchwałą Rady Powiatu, czy po prostu wspólnym działaniem w tym zakresie. Ale upamiętnienie i w powiecie gryfińskim nazwanie skweru takim imieniem uważam za sensowną sprawę i sensowne rozwiązanie.

Ad.5 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Radna Anna Pastuła powiedziała, chciałam poinformować, że dzisiaj złożyłam stosowne dokumenty w sekretariacie Pani Starosty. Rozmawialiśmy w tej sprawie, ale pomimo to występujemy z prośbą o wsparcie finansowe dla pogorzalców z miejscowości Czelin, ponieważ byłam tam, sprawdziłam sytuację i nie wygląda to ciekawie. Gmina pomogła, jak mogła i też mam taką ogromną prośbę wraz z Panem Burmistrzem naszej gminy o jakiekolwiek wsparcie dla tych ludzi. Pozwolę sobie przeczytać pismo, z którym zwróciliśmy się z Panem Burmistrzem cyt. *„Prośba o wsparcie finansowe dla pogorzalców z miejscowości Czelin. Zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie wsparcia finansowego dla pięcioosobowej rodziny zamieszkującej miejscowość Czelin, która w wyniku pożaru utraciła dach nad głową. W pożarze całkowitemu zniszczeniu uległ dach oraz znaczna część budynku mieszkalnego. Rodzina ta obecnie przebywa w przyczepie kempingowej udostępnionej tymczasowo przez mieszkańców. Gmina Mieszkowice udzieliła wszelkiej możliwej pomocy, jednak skala zniszczeń jest tak duża, że środki, którymi dysponujemy, nie pozwalają na odbudowę domu. Z uwagi na wyjątkowo trudną sytuację tej rodziny oraz zbliżający się okres zimowy, zwracam się z prośbą o wsparcie finansowe ze środków Powiatu Gryfińskiego, które mogłoby zostać*

przeznaczone na różne formy pomocy niezbędnej do poprawy warunków życia poszkodowanych. Środki te mogłyby zostać wykorzystane m.in. na odbudowę i remont zniszczonego domu, zakup materiałów budowlanych, doposażenia gospodarstwa domowego w podstawowe sprzęty lub inne niezbędne potrzeby wynikające z sytuacji losowej. Każde wsparcie finansowe będzie dla rodziny ogromnym obciążeniem i realną pomocą w powrocie do normalnego życia. W imieniu mieszkańców naszej gminy oraz poszkodowanej rodziny z góry dziękuję za zrozumienie i wszelką możliwą pomoc". Rozmawiałam niedawno z poszkodowanymi i wiem, że najwięcej pieniędzy teraz jest im potrzebne na dach, który został doszczętnie spalony.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, zaraz nadam bieg sprawie do Wydziału Zarządzania Kryzysowego. Ta sytuacja była znana, natomiast nie jest to jedyna rodzina, m.in. niedawno był pożar w Kunowie. Zobaczmy, ile zostało złożonych wniosków, co i jak będziemy się przyglądali. Trzeba będzie na pewno zareagować. Czy na dach położony był eternit? A nie można było tego jakoś połączyć z tych środków na zmianę pokrycia dachu, mimo że się spaliło? Trzeba zrobić rozpoznanie odnośnie sytuacji materialnej. Poszkodowani też muszą dostarczyć odpowiednie dokumenty, bo my w tamtej kadencji też mieliśmy kilka takich spraw. Ludzie zgłaszają, tylko my jesteśmy jakby tą drugą instancją pomocy. My też musimy mocno się przyglądać, jak te działania wyglądają i czy faktycznie pożar nie był do końca zawiniony, czy są ubezpieczenia itd. My nie jesteśmy instytucją ubezpieczeniową w tym zakresie. Ja tu absolutnie odchodzę, żeby nie wiązać tego z tematem tragedii ludzkiej, bo to jest tragedia ludzka, natomiast my po prostu według jednej procedury analizujemy wszystkie treści i wszystkie dokumenty w tym czasie i podejrzewam, że będzie to związane również z tymi rodzinami z Kunowa, bo w tej kwestii też występował Wójt Gminy Banie, natomiast dokumentacja miała być dołączona po przepracowaniu tych wszystkich protokołów i sytuacji, jaka faktycznie na miejscu się zadziała. Ale my mamy środki pomocowe. Jest już końcówka roku, więc mam nadzieję, że można będzie z nich skorzystać. Na początku roku jest zawsze trudniej, bo nie wiadomo, co nas czeka. Ale teraz jakieś tam środki są, będziemy na pewno reagować.

Radny Hubert Krysiak powiedział, jakie środki przekazała Gmina Mieszkowice?

Radna Anna Pastuła powiedziała, tego nie wiem dokładnie, bo nie wnikałam, po prostu chciałam to załatwić jak najszybciej. Nie wiedziałam po prostu jak to działa.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, ale to też poprosimy o taką informację od Pana Burmistrza, jak gmina wspomaga.

Radny Hubert Krysiak powiedział, w Internecie została zorganizowana zbiórka na ten cel, co prawda założenie jest 200 000 zł, zebrano niecałe 30 000 zł. Czy część prac zostało już wykonane w tym mieszkaniu?

Radna Anna Pastuła powiedziała, część prac została wykonana, ale dobrze wiemy, ile to kosztuje. Tak, jak Pani Starosta powiedziała, proszę to zweryfikować. Procedura jest, trzeba wszystko zweryfikować i wtedy podjąć decyzję. Ale moja prośba jest ogromna, żeby po prostu, jeśli możemy, w miarę możliwości pomóc tej rodzinie. I za to bardzo dziękuję.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, tu nie ma wątpliwości, to będzie pewnie wspólny temat z tymi akurat pogorzelcami, co mamy ich teraz w ostatnim czasie. I będziemy tutaj czynili działania.

Radna Anna Pastuła powiedziała, jeśli byłby jakikolwiek problem, żeby połączyć się z rodziną, to ja służę pomocą. Jestem do dyspozycji.

Przewodniczący komisji Remigiusz Rzepczak powiedział, wpłynęła petycja dotycząca sprawy drogowej, czekamy jeszcze na niezbędne opinie w tym zakresie. (dot. Żabnicy)

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, tak na szybko, na surowo. Żabnica dopiero miała zrobioną jedną drogę. Po wielu latach posuchy, bo nic tam nie było robione, miała jedną drogę zrobioną. My wybieramy tak odcinki, żeby one się wpisywały w programy. Jesteśmy po bardzo dużej analizie wniosków budżetowych, jako Zarząd i objechałam cały powiat drogowo. Nasz Wydział Zarządzania Drogami ma przygotowaną taką problematykę zadaniową, czy ta inwestycja jest konieczna. Takie są wytyczne, bo my też przy budżecie się tym posługiwaliśmy. Dla mnie na tę chwilę ta inwestycja jest bez szans. Po pierwsze dofinansowania, po drugie tam jest bardzo duży problem i my o tym wiemy (przy samym przejeździe). Niestety będzie to bardzo drogie, dlatego że tam potrzeba jest wykonania takich „poduszek”, żeby zabezpieczyć zapadanie się asfaltu. To jest inwestycja dosyć kosztowna. Na tę chwilę nie widzę możliwości tego sfinansowania. My tam cały czas „trzymamy rękę na pulsie”, a szczególnie Wydział, więc tam wszelkie działania remontowe prowadzone są na bieżąco. Natomiast droga jest załatwana i szczerze to większe tragedie są na innych drogach na ten moment. Oczywiście zrobiliśmy tam ładniejszy kawałek to efekt mamy taki, że w drugim miejscu ludzie też by chcieli, bo dlaczego ma Szkolna, a dlaczego nie ma jakaś inna ulica? Ja też to rozumiem, są to oczekiwania. Natomiast w tym roku nie była ujmowana ta inwestycja w budżecie, ale gdyby pojawiły się jakieś środki w różnych zakresach, być może z obronności, być może z czegoś innego, ja tego nie przesądzam, będziemy mieli wiedzę. Natomiast, analizujcie podpisy załączane do petycji. Dlatego, że zdarza się że są dołączane od poprzednich petycji, zmieniana tylko pierwsza strona i dołączane są poprzednie. Przecież my mamy świadomość, jak wyglądają drogi. I naprawdę staramy się równoważyć. Ja w tej chwili możliwości sfinansowania tego zadania nie widzę, natomiast widzę priorytety. Wydział Zarządzania Drogami określi dla Państwa w tej skali informację, jak to wygląda odnośnie tej drogi. Mam przygotowane porozumienia z gminami, bo też „objechałam” wszystkie gminy wójtów i burmistrzów, oprócz Chojny i Gryfina. Chojna nie stawiała się na spotkanie, po czym po naszej interwencji wyszło, że mieliśmy się umówić na 7 października, ale tyle było różnych wyjazdowych zadań, że się z Panią Burmistrz jeszcze nie zjechały, ale zrobimy to. Aczkolwiek nasi pracownicy już rozmawiali. Dogadaliśmy się w kontekście takim, jakie oni drogi będą chcieli współfinansować z nami, bo to było dla mnie ważne, bo wtedy mogę więcej kilometrów zrobić, co oznacza mniej dziur łątać, co oznacza oszczędności w naszym budżecie. Więc ja idę w tym kierunku. I stawiamy na odcinki szlakowe. Zrobimy sobie harmonogram i widzę, że te gminy się tak wymieniały, kiedy kto może dać finanse, na jaką drogę, więc to tak nabierało realnego kształtu. Gdyby się pojawiło jakieś finansowanie, ja chętnie skorzystam i wtedy będą następne zadania. Natomiast też musimy odpowiedzialnie mówić i to na Komisji Budżetu teraz będzie, jakie środki pochłaniają nasze drogi. My sobie nie zdajemy sprawy, jak wiele środków jest transferowanych w sprzątanie, w różnego rodzaju łątanie, podcinanie krzaków, wycinki. To jest po prostu duża druga część środków budżetowych w drogach, a z tym też coś trzeba zrobić. Mamy 650 kilometrów dróg powiatowych. Dla mnie łątanie to jest najgorsze co może być, dlatego że mam świadomość, że za pół roku będę to od nowa robiła. A z drugiej strony zderzam się z czymś takim, że zrobimy drogę i przychodzą do mnie petycje o próg zwalniający. Jako społeczeństwo nie mamy kultury jazdy, nie zwraca się uwagi na przepisy. To jest koszt. To jest niestabilne. To trzeba utrzymywać, przeglądać. To się odbija od podłoża. Położysz przy jednym domu, skarżą, że jest głośno, połóż przy drugim domu. Przy drugim domu nie, bo przy trzecim. Więc potrzebna jest tutaj taką świadomość też społeczną. Zrobiona droga, żadnych

progów zwalniających. Albo trzeba ją zawężać, co ubolewam, bo przykładem jest nasza zawężona droga na ulicy Sprzymierzonych, ciężko się tam manewruje, jeszcze jak wysoki krawężnik, ale z drugiej strony jest to naturalne spowolnienie ruchu.

Radny Hubert Krysiak powiedział, skoro koszty tych robót są tak duże to warto rozważyć na przykład założenie jakiejś powiatowej spółki na terenie powiatu, która utrzymywałaby te porządki, czy nie byłaby to tańsza opcja?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, niestety nie, dlatego, że koszty osobowe, utrzymanie i sprzęt, miejsce, pracownicy, a jak pracownicy to zastępstwa. W tej chwili mnie to nie interesuje, kto wykosi, ja podaję termin, czas i realizację wykaszania. Widzę, że w ogóle zarządy dróg odchodzą raczej od utrzymywania drugiego zakładu, takiego „PUK-u”. Ja bym sugerowała popatrzeć jak działają PUK-i we wszystkich gminach, jakie tam są koszty osobowe. Dlaczego utrzymanie/sprzątanie dróg w Gryfinie, nie pamiętam dokładnie, ale jest dwa albo dwa i pół razy droższe niż na przykład w Chojnie? Cenę nam dyktuje rynek, jak ktoś jest jeden, to tak jest. Natomiast my tu robimy przetargi, ogłaszamy, wpisujemy różne zadania. Ja mam inny pomysł na to i chciałabym bardzo zaangażować nasz ZAZ, bo uważam, że są pewne możliwości, żeby akurat oni korzystając z PFRON-u mieli jakiś sprzęt chociażby podcinkowy taki na drogach i być może jakiś pracownik mógłby to wykonywać. Tylko u nas jest jeszcze jeden problem, że my jesteśmy bardzo dużym powiatem i słabo zaludnionym, co oznacza, że my nawet jak mamy taką siedzibę i nieważne czy ona będzie w Chojnie czy w Gryfinie, najlepiej gdyby była w środku powiatu w Chojnie, to dojazd w jedną czy w drugą stronę po 40/60/80 kilometrów. To wymaga zaplanowania i podziału powiatu na sektory, żeby przycinać. Tylko jak ja będę w sektorze A, to z B będą płakali, że im tam już coś urosło. Powiat mamy podzielony na 4 - 5 zadań drogowych, w zależności od tego, co robimy, czy na przykład wycinamy coś, czy łątamy. Natomiast zawsze są dyskusje na ten temat. I uważam, że jeżeli już to powinniśmy mieć tę naszą spółkę w co najmniej czterech lokalizacjach, na co nas najzwyczajniej w świecie po prostu nie stać. Jedyne rozwiązanie, porządny program, odcinki szlakowe i na chwilę złapanie oddechu. I ja akurat teraz byłam z wojewodami na kursie obronnym i akurat zawsze jestem z Podkarpaciem, więc byłam tam i widziałam te cudne drogi powiatowe. Tylko, że tam Marszałek i Wojewoda na inne punkty ciężkości postawili przy realizacji zadań. Postawili na drogi powiatowe, a potem te główne przełoty. I mało tego, że mieli dodatkową subwencję jako wschodnie powiaty, oni mieli procentowo więcej na drogi, to jeszcze dostali dużo z unijnych środków. Oni narzekają na wojewódzkie drogi, a ja narzekam na nasze powiatowe.

Radny Hubert Krysiak powiedział, może byśmy wystosowali taką uchwałę intencyjną właśnie do marszałka województwa, bo do 2028, co kojarzę, mają być wszystkie drogi wojewódzkie już wyremontowane z tych środków właśnie unijnych itd., więc może już warto się przygotowywać, żeby wyjść z inicjatywą, żeby taki sam program stworzyć w 2028 roku na drogi powiatowe.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, i tu wkraczamy w projektowanie funduszy europejskich, nie zawsze są możliwe realizacje dróg. To wszystko jest zależne od sieci dróg, bo tam są ściśle dopasowane kryteria do zadań. Pan Marszałek ma świadomość, jak wyglądają nasze drogi powiatowe, natomiast ja też się nie dziwię jemu, że korzystając z funduszy unijnej realizuje najpierw swoje zadania. Jestem niezmiernie wdzięczna za każdą drogę wojewódzką, bo w przeciągu ostatnich kilku lat całkowicie diametralnie zmieniły się nasze drogi wojewódzkie. Zrobione są przebudowy zarówno z Interregu, RPO, jak i z Polskiego Ładu. Mało tego, w Bielinie, gdzie o te drzewa była sprawa, tam Marszałek dołożył 50% do Polskiego Ładu,

bo tak wyszło po przetargu, żeby zrealizować tę inwestycję, trzeba pamiętać o tym. Więc ja myślę, że oczywiście temat dróg naszych powiatowych wybrzmiewa na każdym konwencie i takie stanowiska piszemy, łącznie z tym, że wystąpiliśmy o zmianę, sposobu wyliczenia dotacji na drogi powiatu, na ścianę wschodnią. Teraz ściana zachodnia wymaga wsparcia. Natomiast wszystko jakoś tak powoli idzie, zobaczymy. My jeszcze nie jesteśmy w złej sytuacji, bo nam się udało z tym Polskim Ładem odratować. Nie ukrywam, że dalej jeszcze tam mam parę działań do zrobienia w tym zakresie, ale u nas chociaż coś się dzieje na drogach. Teraz ceny spadły, bo już jakby ten pęd inwestycyjny się zakończył, teraz nie ma takich dedykowanych funduszy, więc nam się z tym akurat na pewno udało. Może nie będzie szpitala psychiatrycznego, bo to na to były środki, ale na pewno będą polepszone drogi w naszym powiecie. A szpital psychiatryczny? Patrzę na to tak - wycena jest dobra, można by zwiększać, tylko że znowu w tym ostatecznym rachunku ekonomicznym to wyszło tak, że oczywiście zwiększymy miejsca, ale też mamy nowe zadania, czyli rozgęszczenie, rehabilitacyjne gabinety itd. I w przeliczeniu 1:1, nie wiem czy jest nam potrzebne, tym bardziej, że zakład psychiatryczny obsługuje nie do końca mieszkańców naszego powiatu. Tam są ludzie z całej Polski. A dla mnie najważniejsze jest zabezpieczyć mieszkańców naszego powiatu w podstawowe zadania, które ma realizować szpital, dla mnie jest to chirurgia i oddział wewnętrzny. A w kontekście jeszcze dodam tego tomografu, to czeka nas następne wyzwanie i musimy mieć tego świadomość. Tomograf to przede wszystkim cyfryzacja szpitala. Bez przesyłu cyfrowego nie ma szpitala. Nasz szpital i jego cyfryzacja jest na poziomie „minus jeden”. Ja bym powiedziała, że to są kolejne pieniądze w takiej wysokości jak tomograf na to, aby mógł ten temat po prostu funkcjonować poprawnie.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, a propos cyfryzacji, ale projekt złożyliśmy do KPO.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, złożyliśmy i już się martwię o zabezpieczenie wkładu własnego.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, na jaką sumę wpłynęły wnioski na zadania drogowe do budżetu.

Pismo znak: BRZ.0012.3.17.2025.GM

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, Wydział Zarządzania Drogami przygotowuje taką informację. Na Zarządzie było 26 wniosków, potem wpłynęło jeszcze po terminie, ale mimo wszystko je zebraliśmy do analizy, dlatego że ten termin zgłaszania nie wybrzmiał bezpośrednio dla mieszkańców. Dodatkowo było chyba 6 - 8 dokładanych wniosków. Jaka była kwota? Duża 30-50 milionów. Jak my mamy około 170 milionów budżetu, gdzie to jest dotacyjny i subwencyjny budżet, to absolutnie przekracza szansę. Ja chyba się już mniej zaczynam martwić drogami, ale chyba bardziej niestety zaczynam się martwić naszymi budynkami. A są to budynki użyteczności publicznej i chociażby budynek DPS w Moryniu - przeciekający dach. To jest inwestycja rzędu 5 milionów. To nazbierało się przez lata. Po prostu ciągle jest coś ważniejszego. W SOS-W mamy temat z podziemnymi przejściami, tam była zlokalizowana infrastruktura. To niestety jest dosyć niebezpieczne. Jest mnóstwo tematów i tutaj Wydział „RI” przy budżecie, nawet jeżeli w tym roku nie damy rady, to niestety w WPF będziemy wrzucali, bo my musimy mieć świadomość odpowiedzialności za budynki użyteczności publicznej. Ja bardziej się martwię w tej chwili wszystkim tym, co na cito musimy zrobić w naszych budynkach. A do tego dochodzą tematy narzucone chociażby po kontrolach sanepidowskich.

Radny Hubert Krysiak powiedział, czy w świetle przepisów musimy posiadać budynki itd., być może można na przykład sprywatyzować, żeby to lepiej działało?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, my mamy to bardzo pięknie zorganizowane. Jeżeli chodzi o DPS Moryń, Trzcińsko-Zdrój i Dębce, to te zadania prowadzą stowarzyszenia, którym jestem niezmiernie wdzięczna, bo to mnie naprawdę odciąża, bo oni dużo rzeczy realizują samodzielnie. Natomiast my stowarzyszeniom nie oddajemy na własność budynku, tak samo jak szpitalowi nie oddaliśmy na własność budynku, mimo, że to jest spółka. I to są nasze zadania i nasz majątek. Stowarzyszenia mają umowę najmu z nami. Dach i fundamenty to są dla mnie fundamentalne sprawy. Jeżeli są zabezpieczone, reszta może poczekać. Będąc Starostą, nie oddam nikomu kawałka majątku. Dlaczego? Dlatego, że majątek jest majątkiem. Nasz szpital bardzo chętnie swojego czasu chciał przejąć szpital kliniczny. Pod jakim warunkiem? Że oddajemy z budynkami. Przykład to przychodnia Intermedu, która jest takim nowoczesnym budynkiem, a to był nasz majątek, który został sprzedany. Owszem, sytuacja finansowa była krytyczna, kryzysowa. Także to zobaczymy, co się będzie działo.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, pytanie w kontekście parku chyba utrzymywane jest, że będzie to budynek Skarbu Państwa na terenie gminy Gryfina?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, zaraz wytłumaczę. Ja w porozumieniu z Panią Minister mam wskazane dokładnie Powiat Gryfiński, natomiast na potrzeby rozporządzenia siedziba musi być podana konkretnie w miejscowości. I dlatego oni wpisali Gryfino, żeby to dalej mogło być procedowane. I ja mam jakieś pomysły na to, gdzie taka siedziba ewentualnie mogłaby być przyszłego parku. Są to co najmniej 2-3 lokalizacje, które tak można by było zagospodarować. Raz, że to nasz teren, a dwa, że zależałoby mi, żeby to było zlokalizowane w Gryfinie, niezależnie od tego, że wolą Rady Gminy Gryfino nie jest, żeby park był w Gryfinie. Ułożenie akurat Gminy Widuchowa i Gminy Gryfino na Międzyodrze to obrazuje. Mało tego, największy teren przyszłego parku narodowego ma być w Powiecie Gryfińskim, więc ja nie odpuszczam, żeby sobie siedziba była na przykład w Kołbaskowie albo w Szczecinie, albo jeszcze nie wiem gdzie. Po prostu. Zobaczymy, co z tego wyniknie. Uważam, że siedziba parku powinna być na terenie Powiatu Gryfińskiego. Patrz lokalizacja – Widuchowa bądź Gryfino. Dysponuję takimi budynkami albo jako powiat, albo jako Skarb Państwa. Poza tym te budynki to jest do uszczegółowienia, jak już będziemy rozmawiać o konkretach, jeżeli będzie o czym. Natomiast uważam, że Powiat Gryfiński zasługuje na siedzibę.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, wspomniane jest właśnie, że budynek Skarbu Państwa i 5 milionów na jego remont.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, może być sobie wspominane. Myślę, że jest to w ramach projektów. I to pewnie by wystarczyło. 5 milionów gdybym mogła dostać przy okazji taką substancję jakby odświeżyć, odnowić i żeby była dalej funkcjonująca, to uważam, że jest naprawdę przyzwoity temat.

Radny Hubert Krysiak powiedział, chciałbym dopytać jeszcze o nagrodę Starosty Gryfińskiego - Bociany, w jakiej formie można składać propozycję?

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, Zarząd Powiatu podjął uchwałę w tej sprawie. Na sesji Radni otrzymają informację - kiedy i na jakim wniosku należy składać propozycję. Termin składania wniosków do 30 listopada. Zamysł mam takowy, to też z Wami przedyskutuję,

bo tak chciałam połączyć, to jest jubileuszowa gala i chciałam ją zrobić trochę inaczej, a mianowicie w otwartym terenie, czyli żeby była impreza otwarta dla mieszkańców. Taki mam zamysł, a co mi z tego wyjdzie to jeszcze nie wiem. Natomiast uważałam, że taka otwartość powinna po prostu być, żeby każdy mógł sobie przyjść, zobaczyć i posłuchać. Kategoria Pro Publico Bono, moja najbardziej ulubiona kategoria, bo to otwartość, a jednocześnie taka wspierająca osoby, które tak od siebie, coś dają. Potem Sport jest osobny, Kultura i sztuka - czwarta kategoria, delikatnie zmieniona to Turystyka, Rekreacja i Przedsiębiorczość. Doszła przedsiębiorczość. Natomiast chcemy odejść od wspierania domów kultury, które dla nas jako dla powiatu są bardzo ważne, bo bardzo często nasze zadania realizujemy poprzez domy kultury, ale ta nagroda ma być taka trochę bardziej oddolna dla tych, którzy działają sami, po prostu, własnymi siłami, angażując jakieś tam podmioty w swoje jakieś działania prospołeczne. Taki był zamysł, zobaczymy. Natomiast chciałam, żebyśmy mieli taką swoją atrakcję np. prom, jakbyśmy mogli w sobotę pojechać z Mieszkowic do Gryfina i z przystankami, dajmy na to w Widuchowej, przy moście siekierkowskim itd. Muszę się temu przyjrzeć. Byłaby to jednostka śródlądzia, ale musiałabym się dogadać ze wszystkimi naszymi gminami i zaproponować, żeby każda z gmin przyodrzezańskich miała swój przystanek i tego swojego turystę mogła jakby zachęcić do takiego spędzania czasu.

Na tym 17 posiedzenie zakończono o godz. 10.40.

Protokół sporządziła:

Dominika Konopnicka

Przewodniczący Komisji

Remigiusz Rzepczak